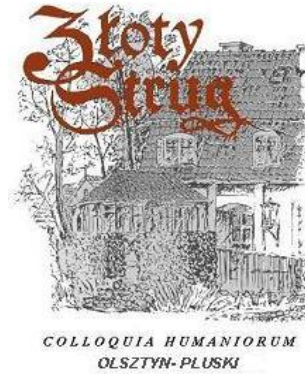


F O R U M
H U M A N I S T Y C Z N E

przy współudziale:

Instytutu Filozofii UMK w Toruniu
Instytut Filologii Słowiańskiej UMK w Toruniu
Instytutu Historii i Archiwistyki
UMK w Toruniu
Instytutu Historii i Stosunków
Międzynarodowych UWM w Olsztynie



zaprasza na VII konferencję naukową
z cyklu *Colloquia Humaniorum*
pt.

Humanistyka (pół)peryferii

PENSJONAT „ZŁOTY STRUG” W PLUSKACH k. OLSZTYNA
21-22 października 2011 r.

W koncepcji kapitalistycznego systemu-świata rozwiniętej przez Immanuela Wallersteina (i wielu innych badaczy, w tym polskiego historyka – Mariana Małowista) istnieją dwa zasadnicze wymiary strukturalne – osiowy podział pracy i oś uniwersalizm/antyuniwersalizm. W myśl osiowego podziału pracy, innowacyjne działania zachodzą w centrach, a dopiero ich starzenie się, związane ze zmniejszaniem zysków, powoduje ich przechodzenie w obszary półperyferii i peryferii. W przeciwną stronę z kolei wędrują zyski. Układ ten powoduje sytuację nierównej dystrybucji dóbr, strukturalnego uprzywilejowania centrów i utrwalonego upośledzenia (pół)peryferii. Warto podjąć próbę opisu humanistyki polskiej XX i XXI w. biorąc pod uwagę tę koncepcję w jej najogólniejszym wymiarze.

Europę Środkową i Wschodnią, w tym Polskę, lokuje się w obszarach peryferii lub półperyferii. Co oznacza półperyferyjna lokalizacja dla uprawiania humanistyki w Polsce i w całej Europie Środkowej i Wschodniej? Pytanie to wyrasta z jednej przynajmniej uświadomionej sprzeczności: uprawianie dyskursu naukowego wymaga od nas innowacyjności, jednakże logika kapitalistycznego systemu-świata wpisuje nas w rolę jedynie konsumentów innowacji dokonanych gdzie indziej.

Prowadzi to do stawiania dwóch serii pytań; pierwsza: jak jest możliwe w planie takich rozpoznań uprawianie innowacyjnej nauki w Polsce? Co oznacza tutaj innowacyjność? Czy na pewno uznanie za granicą, wpisanie się np. w dyskurs nauki zachodniej czy „światowej”, jest równoznaczne z korzystnością danych badań dla Polski? Co oznacza w tym kontekście fakt, że kariery w rodzimych naukach humanistycznych opierają się często na importowanych koncepcjach zagranicznych – centrowych (amerykańskich, brytyjskich, niemieckich, francuskich)? Dlaczego nawet w Polsce lepiej znana jest myśl np. Thomasa Kuhna niż Ludwika Flecka? Dlaczego uważa się, że z punktu widzenia kariery korzystniej jest publikować w języku angielskim niż polskim? Czy światowa nauka jest uniwersalna? I czy na pewno istnieje „nauka światowa”? Jak wygląda lokalny mechanizm „dziedziczenia” problemów po „starszych braciach w rozumie” – np. dekonstrukcji, feminizmie, postkolonializmie i wielu innych? Jest to także pytanie o potencjalne konsekwencje wyjścia humanistyki polskiej poza (pół)peryferyjną pozycję, możliwe gdyby nie splot określonych czynników historycznych, strukturalnych i in.? Chodzi przeto także o określenie owych czynników wiążących Europę Środkową i Wschodnią z (pół)peryferiami?

I druga seria: jeżeli owo rozpoznanie dotyczące nauki w Polsce jest słuszne, to jak powinniśmy uprawiać naukę na (pół)peryferiach? Na ile naszym obowiązkiem jest przyjęcie, a na ile zrzucenie zinternalizowanej świadomości mieszkańca (pół)peryferii? Co oznacza uprawianie nauki dla Polski (a nie po prostu „w Polsce”)? Czy indywidualne strategie kariery stoją w sprzeczności z nauką nakierowaną na dobro wspólne? Gdzie tkwią źródła przekonania o słabości polskich tradycji badawczych, znikania polskich innowacji w zawieruchach dziejowych (socjologia nauki Flecka, przedwojenny literaturoznawczy formalizm/strukturalizm, polskie nurty czytania Marksa, powojenna historiografia, np. W. Kuli, itd.)? Dlaczego dopiero wtórnie wracamy do tych tradycji, gdy pozwalają się one odczytać w świetle naukowych dyskursów centralnych? I co działo się z nimi np. w czasie PRL? Czy nauka uprawiana tu może być inspirująca dla centrum? I jak samo centrum winno się odnosić do nauki i badań w obszarze (pół)peryferii? W tym kontekście należy także zapytać o eksport środkowo- i wschodnioeuropejskiej humanistyki i jej rolę w „nauce światowej” (np. tradycji Małowista dla formowania idei systemu-świata, czy formalizmu/strukturalizmu w Stanach Zjednoczonych czy Francji)? Możliwe odpowiedzi będą dotyczyły: procesów adoptowania i adaptowania przez centrum nauki (pół)peryferyjne i transformacji, którym ona podlega; roli emigracji zarówno dla ośrodków centrowych, jak i (pół)peryferyjnych, itd. Istotnym może okazać się również kwestia relacji zachodzących pomiędzy (pół)peryferiami, np. pomiędzy Europą Środkową i Wschodnią a Afryką (współpraca naukowa i edukacyjna)? Pytania te nie są dziś błahymi szczególnie w kontekście wielu koncepcji podkreślających znaczenie lokalnej wiedzy i multikulturowego bogactwa oraz poszanowania odrębnych tradycji naukowych.

Zapytajmy też co oznacza dla lokalnej nauki conceptualne ułożenie jej na (pół)peryferiach w odniesieniu do konkretnych dziedzin wiedzy? Jakie mechanizmy (pół)peryferyzacji funkcjonują w socjologii, filozofii, historii, antropologii, psychologii, literaturoznawstwie i innych? Czy w obrębie naszych dyscyplin mamy alternatywne, nienastawione na rozpoznanie w kategorii centrum-peryferie, ścieżki rozwoju kariery, prowadzenia badań?

Warto również zastanowić się nad trwałością i trafnością przyjętej perspektywy opisu humanistyki. Interesujący okazać się może historyczny aspekt powyższych conceptualizacji, zmiany, dynamika, charakterystyczne przekształcenia, konkretne wydarzenia, zjawiska i przykłady wpisujące się bądź nie wpisujące się w powyższą logikę. Być może historia, przeszłe ujęcia teoretyczne, zapomniane dyskusje, lokalne nauki poruszały już powyższą tematykę, która przecież w zasadniczym sensie jest obecnie wytworem centrum? Czy schemat wyrastający z perspektywy ekonomicznej (osiowy podział pracy) daje się bezkarnie przenieść w roli podstawy waloryzacyjnej w sferę pozaprodukcyjnych, światopoglądowoczących dziedzin – tak jak jest to współcześnie robione? Przede wszystkim trzeba jednak zadać pytanie z czyjego też punktu widzenia schemat centrum/półperyferie/peryferie jest opisem trafnym, zadowalającym?

W tak zakreślonej przestrzeni tradycyjnie oczekujemy na refleksje natury zarówno ogólnohumanistycznej, jak i uwzględniającej optykę partykularnych dyscyplin współczesnej humanistyki.

Zgłoszenia – referatów oraz osób chętnych do udziału w dyskusji – prosimy kierować do dnia 30 czerwca 2011 r. na wskazany poniżej adres (na krótkie abstrakty oczekujemy do 15 września). Organizatorzy przewidują druk materiałów pokonferencyjnych. Szacujemy, iż tegoroczna opłata konferencyjna wyniesie 300 zł i w całości przeznaczona będzie na pokrycie kosztów wyżywienia oraz noclegu uczestników spotkania. Koszty podróży uczestnicy pokrywają we własnym zakresie.

Z pozdrowieniami

dr Krzysztof Abriszewski
dr Adam Kola

Adres do korespondencji:
e-mail: adamkola@umk.pl